

Sygn. akt VI U 198/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2022 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Marta Kiszowara

Protokolant: Agnieszka Niecikowska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2022 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy J. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

na skutek odwołania J. B.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zasiłek z tytułu objęcia obowiązkową kwarantanną

z dnia 6 kwietnia 2022 r., numer (...)

Oddala odwołanie.

VI U 198/22

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 kwietnia 2022 r., znak: (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił J. B. prawa do zasiłku z tytułu objęcia kwarantanną, nadzorem epidemiologicznym lub hospitalizacją w związku z COVID-19 za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż wniosek o zasiłek z tytułu objęcia obowiązkową kwarantanną, nadzorem epidemiologicznym lub hospitalizacją w związku z COVID-19 za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r. ubezpieczony złożył w dniu 25 marca 2022 r., a zatem po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje. Roszczenie o wypłatę świadczenia uległo zatem przedawnieniu (akta KRUS k. 38).

Od powyższej decyzji odwołał się J. B., wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do zasiłku z tytułu objęcia obowiązkową kwarantanną z powodu zakażenia koronawirusem za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r. Ubezpieczony podnosił, iż niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, tj. z uwagi na chorobę i jej długotrwałe leczenie. Ponadto, został on błędnie poinformowany, iż sporne świadczenie przysługuje jedynie w przypadku niemożności wykonywania pracy przez co najmniej 30 dni. Wobec powyższego, zdaniem J. B., w przedmiotowym stanie faktycznym termin przedawnienia wynosi 3 lata (k. 3).

W odpowiedzi na odwołanie Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w B. (w dalszej części uzasadnienia nazywany KRUS) wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje stanowisko wyrażone w zaskarżonej

decyzji. Organ rentowy dodał, iż ubezpieczony nie wykazał, aby niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (k. 5).

Sąd ustalił, co następuje:

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, iż J. B. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. W okresie od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r. był on objęty obowiązkową kwarantanną z powodu zakażenia koronawirusem. Następnie, od 18 stycznia 2022 r. do 20 stycznia 2022 r. ubezpieczony przebywał w szpitalu, a potem – do dnia 18 lutego 2022 r. nadal pozostawał niezdolny do pracy, przy czym doszło wówczas u niego do ponownego zakażenia koronawirusem (akta KRUS k. 22, 34)..

Decyzją z dnia 18 lutego 2022 r., znak: (...), Prezes KRUS przyznał J. B. zasiłek chorobowy z tytułu czasowej niezdolności do pracy za okres od 18 stycznia 2022 r. do 18 lutego 2022 r., tj. za 32 dni, w kwocie 640 zł (akta KRUS k. 23).

W dniu 24 lutego 2022 r. J. B. złożył w KRUS wniosek o zasiłek z tytułu objęcia obowiązkową kwarantanną z powodu zakażenia koronawirusem za okres od 14 lutego 2022 r. do 21 lutego 2022 r. (akta KRUS k. 26-29). Decyzją z dnia 28 marca 2022 r. Prezes KRUS przyznał ubezpieczonemu przedmiotowe świadczenie w kwocie 1.505 zł (akta KRUS k. 32). Z kolei w dniu 25 marca 2022 r. ubezpieczony wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o zasiłek z tytułu objęcia obowiązkową kwarantanną z powodu zakażenia koronawirusem za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r. (akta KRUS k. 33-36) Nie budziło zatem wątpliwości, iż wniosek o sporne świadczenie J. B. złożył po upływie ponad 1 roku i 4 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który świadczenie to mu przysługiwało. Ostatecznie, decyzją z dnia 6 kwietnia 2022 r. Prezes KRUS odmówił ubezpieczonemu prawa do zasiłku z tytułu objęcia kwarantanną w związku z COVID-19 za ww. okres. Organ rentowy wyjaśniał, iż roszczenie o wypłatę tego świadczenia uległo przedawnieniu. Ubezpieczony nie zgadzał się z treścią przedmiotowej decyzji, wobec czego wniósł od niej odwołanie do tutejszego Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 31zy⁽³⁾ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2095) ubezpieczonemu rolnikowi i domownikowi w sytuacji objęcia obowiązkową kwarantanną, nadzorem epidemiologicznym lub hospitalizacją w związku z COVID-19 przysługuje zasiłek w wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę, o którym mowa w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2020 r. poz. 2207). Do przyznania i wypłaty ww. zasiłku stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (art. 31zy3 ust. 3 cytowanej ustawy).

Jak stanowi przepis art. 67 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1133; dalej jako „ustawa zasiłkowa”) roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego, wyrównawczego, macierzyńskiego oraz opiekuńczego przedawnia się po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje, ale jeżeli niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej, termin 6 miesięcy liczy się od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, iż roszczenie o wypłatę zasiłku z tytułu objęcia obowiązkową kwarantanną w związku z COVID-19 za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r. J. B. zgłosił w dniu 25 marca 2022 r., a więc po upływie ponad 16 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek ten mu przysługiwał. Tym samym, roszczenie to – zgodnie z art. 67 ust. 1 ustawy zasiłkowej – uległo przedawnieniu. Ubezpieczony jednak powoływał się na art. 67 ust. 2 ustawy zasiłkowej twierdząc, że niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. W szczególności wskazywał, iż o przysługującym mu prawie do spornego zasiłku dowiedział się dopiero w lutym 2022 r., kiedy zachorował ponownie. O uprawnieniu tym poinformował go lekarz.

W tym miejscu wyjaśnienia więc wymaga, że w myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 933) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu – rolnikowi, który wskutek choroby jest niezdolny do pracy nieprzerwanie przez co najmniej 30 dni. J. B. nie wystąpił zatem wcześniej o zasiłek za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r., gdyż uważał, że czas jego niezdolności do pracy był wtedy zbyt krótki, by prawo do tego świadczenia mu przysługiwało. Od dnia 18 kwietnia 2020 r. obowiązuje jednak przepis szczególnie dotyczący zasiłków przysługujących ubezpieczonym – rolnikom z tytułu m.in. objęcia obowiązkową kwarantanną, który nie wymaga, aby dla uzyskania świadczenia niezbędne było stwierdzenie niezdolności do pracy rolniczej przez czas nie krótszy niż 30 dni. W konsekwencji, od ww. daty ubezpieczonym – rolnikom niemogącym wykonywać pracy rolniczej w związku z COVID-19 przysługuje odpowiedni zasiłek bez względu na to, jak długi był okres braku tej możliwości.

W toku niniejszego procesu jako przyczynę, dla której nie zgłoszono roszczenia o zasiłek za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r., J. B. powoływał się faktycznie wyłącznie na okoliczność, iż nie wiedział o zmianie przepisów prawa w tym zakresie. W ocenie Sądu jednak przyczyna ta nie uzasadniała zastosowania w sprawie art. 67 ust. 2 ustawy zasiłkowej, gdyż nie była „niezależna od uprawnionego”. Nieznajomość przepisów prawa nie oznacza bowiem, że przepisy te nie obowiązują. Brak tej znajomości natomiast może powodować negatywne konsekwencje, co wyraża się zasadą „nieznajomość prawa szkodzi”.

Zasada, iż nieznajomość prawa szkodzi (*ignorantia iuris nocet* – łac.) jest jedną z podstawowych zasad prawa, wywodząca się z prawa rzymskiego. Zgodnie z nią, nie można zasłaniać się nieznajomością normy prawnej. W praktyce wyraża się ona tym, że nikt nie może podnosić, iż zachował się niezgodnie z normą dlatego, że nie wiedział o jej istnieniu. Dla poprawnego stosowania tej zasady konieczne jest, aby wszystkie akty prawne były publikowane w sposób umożliwiający każdemu zapoznanie się z nimi. W Polsce jest to realizowane poprzez obowiązek publikacji powszechnie obowiązujących źródeł prawa w Dzienniku Ustaw, a pozostałych aktów w Monitorze Polskim. Innymi słowy, nieznajomość jawnych i ogólnodostępnych przepisów, zawartych w opublikowanych aktach prawnych, nie może stanowić usprawiedliwienia dla dokonywania czynności wbrew tym przepisom, bądź też niedokonywania czynności tymi przepisami nakazanych (postanowienie SA w Szczecinie z dnia 9 kwietnia 2019 r., III AUz 20/19). W uchwale z dnia 7 marca 1995 r. (W 9/94, OTK 1995/1/20) Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż funkcjonowanie prawa, zwłaszcza w demokratycznym państwie prawnym, opiera się na założeniu, że wszyscy adresaci obowiązującej normy prawnej – a więc zarówno podmioty obowiązane do jej przestrzegania, jak i organy powołane do jej stosowania – znają jej właściwą treść (tzw. fikcja powszechnej znajomości prawa) i że nikt nie może uchylić się od ujemnych skutków naruszenia tej normy na tej podstawie, że normy tej nie znał lub rozumiał ją opacznie. Natomiast w wyroku z dnia 24 listopada 2009 r. (SK 36/07, OTK-A 2009/10/151) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż podważenie zasady *ignorantia iuris nocet*, a więc przyjęcie, że nieznajomość prawa tłumaczyć może określone działania bądź zaniechania, prowadziłoby do negacji spójności i pewności prawa oraz do nieprzewidywalnych skutków w praktyce orzeczniczej. Sąd Najwyższy z kolei w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r. (I CK 233/05, OSNC 2006/10/173) podkreślał, iż przyjęcie fikcji powszechnej znajomości przepisów prawnych zamieszczonych w należycie ogłoszonych i obowiązujących aktach prawnych jest konieczne ze względu na pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego (por. postanowienie SA w Poznaniu z dnia 30 kwietnia 2013 r., III AUz 59/13, LEX nr 1316347)..

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, iż nieznajomość prawa przez ubezpieczonego nie jest usprawiedliwieniem dla uchybienia przez niego terminowi do złożenia wniosku o zasiłek. Zasada *ignorantia legis non excusat* oznacza, iż nikt nie może szukać usprawiedliwienia w nieznajomości prawa. Jest to zasada uznająca fikcję powszechnej znajomości prawa utrwaloną w polskim systemie prawnym, którą to zasadę potwierdza orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, co wyjaśniono powyżej. Podkreślić również należy, iż żaden przepis prawa nie obliguje organu rentowego do informowania ubezpieczonych o przysługujących im uprawnieniach do pobierania świadczeń z zarówno powszechnego, jak i rolniczego systemu ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy nie jest więc zobowiązany do każdorazowego informowania potencjalnego świadczeniobiorcy o wszystkich wynikających z obowiązujących przepisów prawa możliwościach przyznawania dodatków, wzrostów czy też wręcz innych świadczeń, a jedynie tych, do których potencjalne prawo wynika z charakteru wnioskowanego

świadczenia bądź złożonych dokumentów, czy też innych ujawnionych w momencie składania wniosku okoliczności faktycznych i prawnych. Tym samym, organ jest zobligowany do podejmowania działań dopiero po zgłoszeniu roszczenia, co w rozpoznawanej sprawie nastąpiło po upływie ustawowego terminu.

Podsumowując, żaden organ nie ma obowiązku informować potencjalnych petentów o zmianie prawa. Obowiązujące prawo jest powszechnie dostępne poprzez publikowanie jego treści w odpowiednich publikatorach (Monitory i Dzienniki Ustaw). Prawo ubezpieczeń społecznych, jako gałąź prawa administracyjnego, publicznego, skierowane jest do wszystkich obywateli, a przede wszystkim tych, których działalność związana jest z tą dziedziną prawa (wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 października 2012 r., III AUa 448/12). Nie sposób przy tym nie zauważyć, że w rozpoznawanym stanie faktycznym od dnia wejścia w życie nowego – korzystniejszego dla ubezpieczonych – przepisu do dnia powstania u J. B. niezdolności do pracy rolniczej minęło niemal 7 miesięcy. Tym samym ubezpieczony miał dostateczną ilość czasu, aby zapoznać się ze zmianami. Co więcej, chociaż J. B. uzyskał informację o przysługującym mu zasiłku w lutym 2022 r., to z wnioskiem o zasiłek za okres od 1 listopada 2020 r. do 10 listopada 2020 r. wystąpił dopiero w dniu 25 marca 2022 r., mimo iż wnioski o inny zasiłek złożył w dniu 24 lutego 2022 r. Tym samym, chociaż ubezpieczony stosowną wiedzę już posiadał, nie podjął odpowiednich działań niezwłocznie, co sugeruje, że nie wykazywał należytej dbałości o swoje interesy.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony jako inną przyczynę niezgłoszenia wniosku w terminie wskazał poddawanie się leczeniu. W toku procesu nie przedstawił jednak żadnych dowodów na to, że ewentualna choroba nie pozwalała mu na podjęcie jakichkolwiek czynności przez 16 miesięcy. Tym samym, ubezpieczony nie wykazał, by taka przyczyna jego beczynności w ogóle zaistniała.

Ponadto, w toku postępowania J. B. powoływał się na art. 67 ust. 4 ustawy zasiłkowej, zgodnie z którym jeżeli niewypłacanie zasiłku w całości lub w części było następstwem błędu płatnika składek (pracodawcy) albo organu rentowego, roszczenie o wypłatę zasiłku przedawnia się po upływie 3 lat. Cytowany przepis nie znajduje jednak zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż dotyczy powstania błędu po stronie – w tym przypadku – KRUS, nie zaś nieprawidłowego zachowania ubezpieczonego. Kwestia terminu na zgłoszenie roszczenia organowi rentowemu przez ubezpieczonego została wyczerpująco uregulowana w art. 67 ust. 1 i 3 ustawy zasiłkowej.

Mając na względzie powołane okoliczności Sąd uznał, że w przedmiotowym stanie faktycznym nie wystąpiła przyczyna niezależna od uprawnionego, która usprawiedliwiłaby niewystąpienie przez niego z wnioskiem o wypłatę zasiłku w ustawowym terminie. W konsekwencji, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd oddalił odwołanie.